

# Wiersze

\*\*\*

Grzebiesz marzenia  
zrywając  
kwiaty

Zostaw je  
a ptak odwdzięczy się  
śpiewem  
ukojenia

## Elegia o ziemi śląskiej

Matko Święta,  
Zrozpaczona Ziemi Śląska,  
Rozrywana tępotą ludzką,  
Ciężona ślepym egoizmem,  
Zmiłuj się nad człowiekiem - wrogiem,  
Który miał być Przyjacielem.

Ziemi nasza. rodząca w bólu,  
Przebijana włóczniami kopalń,  
Ogniem hut palona,  
Bezczeszczona śmietnika miastem -  
wybacz głupotę człowiekowi.  
Matko błędząca w oparach strachu,  
Ziemi Naturo - miazdżona  
Gwoździem kominów, masakrą hałd,  
Raniona dróg i torów wybojami  
- daj szansę człowiekowi - ostatnią.

Matko - Ziemi Śląska,  
Zapylona, z trudem oddychająca,  
Ściekiem śmierci zatrutowana,  
Nie wyrzekaj się człowieka  
- może się obudzi...

Matko - Naturo Święta - gdzie jesteś,  
Ze swym lasem kwitnącym,  
Okrywającym się zielenią liści?  
Gdzie są ptaki  
Śpiewem Ciebie wychwalające?

Zniknęły z ostatnim krzewem,  
Z ostatnią dziuplą odleciały,  
I Ty za nimi poszłaś

Marcin Guzior

Gliwice, 25.08.1994 r.